**Uzyskanie pożyczki stanie się trudniejsze, ale niekoniecznie bezpieczniejsze**

* **Nowelizacja tzw. ustawy antylichwiarskiej zakłada m.in. wprowadzenie maksymalnych kosztów pozaodsetkowych kredytów. Kredyty staną się coraz mniej opłacalne do udzielania dla instytucji pożyczkowych.**
* **W konsekwencji pożyczki będą trudno dostępne. Wielu konsumentów już zostało, albo zostanie pozbawionych możliwości pozyskania zewnętrznego finansowania.**
* **To może zwiększyć ryzyko rozwoju szarej strefy, przez którą wielu konsumentów może wpaść w spiralę zadłużenia.**

Rynek pożyczkowy w Polsce rósł do pewnego momentu. W badaniu Związku Przedsiębiorstw Finansowych 13 pożyczkodawców przekazało, że tylko w I połowie 2022 roku udzielili pożyczek na cele konsumpcyjne o łącznej wartości 2,41 mld zł - o blisko 30% więcej niż w analogicznym okresie roku 2021.

Wkrótce sytuacja ta jednak ulegnie zmianie. Wszystko za sprawą nowelizacji ustawy antylichwiarskiej, która weszła w życie w grudniu 2022 r. Według założeń prawodawcy nowe przepisy mają chronić konsumentów m.in. przed wysokimi kosztami kredytów czy pożyczek. Zdaniem branży – ustawa tylko z pozoru brzmi prokliencko.

**Udzielanie pożyczek stanie się nierentowne**

Wątpliwości budzą przede wszystkim te zapisy ustawy, które dotyczą limitów kosztów pozaodsetkowych kredytów. Ustawa antylichwiarska w brzmieniu przyjętym przez Sejm obniża je do poziomu 20% (w ujęciu rocznym), a w całym okresie kredytowania nie mogą one wynieść więcej niż 45% wartości pożyczki. Według szacunków Ministerstwa Finansów sprzed kilku lat koszty te ponoszone przez kredytodawców – w tym instytucje pożyczkowe - mieściły się w przedziale 49,5-76% kwoty pożyczki.

- *Tylko na podstawie tych danych ewidentnie widzimy, że ustawodawca uznaje, że instytucje pożyczkowe mają działać w warunkach nierentownych. Taka zmiana będzie powodować obniżenie podaży na rynku pożyczkowym. Produkty pożyczkowe będą coraz mniej dostępne lub pozyskają je tylko nieliczni* – mówi Marcin Czugan, prezes Związku Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce.

**Konsumenci znajdą finansowanie w tzw. szarej strefie**

Najmniej dostępne staną się pożyczki na większe kwoty, udzielane na dłuższy czas spłaty. Wynika to z ustalenia limitu 45% wartości pożyczki w całym okresie finansowania. Wprowadzenie maksymalnych kosztów sprawia, że staną się one dla pożyczkodawców nieopłacalne. Zmniejszenie liczby rat, a co za tym idzie zwiększenie ich wysokości, jest natomiast nieosiągalne dla większości wnioskujących ze względu na ich zdolność kredytową. Instytucje pożyczkowe nie będą ryzykowały udzielania finansowania w wielu przypadkach aplikujących klientów.

W badaniu ZPF „Sytuacja na rynku consumer finance” w III kw. 2022 r. ponad połowa badanych zadeklarowała chęć sięgnięcia w części lub w całości po kredyt przy zakupie dóbr trwałych, w tym aż 78% przy zakupie samochodu.

- *Należałoby więc zadać pytanie, co zrobią osoby, które otrzymają odmowę finansowania od ograniczonych limitami pożyczkodawców. Część z pewnością zrezygnuje z zakupu, reszta poszuka pieniędzy gdzie indziej. To stwarza okazję do rozkwitu działalności firm z tzw. szarej strefy. Ustawa nie wzmocni więc ochrony konsumentów, bo to nie było celem tych przepisów. Konsumenci już dziś są wystarczająco chronieni na podstawie ustawy o kredycie konsumenckim, a promilowa liczba reklamacji i skarg konsumentów na pożyczki udowadnia, że klienci doceniają ten produkt i chcą, aby był on dla nich dostępny. Będzie natomiast sprzyjała tym instytucjom lub nawet osobom fizycznym, które często działają na granicy prawa, nie licząc się w ogóle z klientem* – wyjaśnia Marcin Czugan z ZPF.

Jak wynika z danych KNF w ostatnich latach jakość obsługi kredytów konsumpcyjnych w sektorze bankowym poprawia się. Odsetek kredytów z utratą wartości (udział kredytów zagrożonych, faza 3) wyniósł na koniec 2021 roku 9,4%, wobec 11% na koniec 2020 roku. Jest to najlepszy poziom od kilkunastu lat. Można zatem wysnuć wniosek, że konsumenci są coraz bardziej świadomi tego, z jakimi produktami mają do czynienia i konsekwencji związanych z ich niespłacaniem. Zdaniem branży utrudnienie klientom dostępu do finansowania nie pomoże więc wyeliminować zjawiska, jakim jest spirala zadłużenia. Szukanie pożyczek w szarej strefie, może wręcz zwiększyć jego skalę.